

ALMUT BUES (Warszawa)

**Kurlandia, Inflanty, Prusy Królewskie i Książęce
a Rzeczpospolita Obojga Narodów.
Refleksje o federacyjnej budowie państwa polsko-litewskiego
w drugiej połowie XVI i w XVII wieku¹**

Bałtyk zajmujący 386 000 km² powierzchni jest najmniejszym spośród mórz kontynentu europejskiego. Morze Czarne przewyższa je o 66 000 km², Morze śródziemne jest zaś ponad siedem razy większe. Każde z nich przechodziło w swych dziejach okres „rozkwitu”. Od połowy XVI do połowy XVIII stulecia Basen Morza Bałtyckiego odgrywał kluczową rolę w historii Europy w sferze gospodarki, wojskowości i polityki międzynarodowej państw europejskich.

Wzdłuż południowych i wschodnich wybrzeży Bałtyku rozciągało się ówczesnie kilka mniejszych państw i regionów, które stanowiły zaplecze dla działań czterech nadbałtyckich mocarstw: Szwecji, Brandenburgii, Rzeczypospolitej polsko-litewskiej oraz Rosji. Państwa te konkurując nawzajem ze sobą próbowały anektować lub objąć swymi wpływami możliwie jak najwięcej obszarów nadbałtyckich.

Na przykładzie dwóch terytoriów położonych nad Bałtykiem: Kurlandii i Prus Królewskich – a więc księstwa lennego Rzeczypospolitej oraz inkorporowanej, później zaś połączonej Koroną Polską na zasadzie unii, prowincji – można dokładniej prześledzić dwa warianty rozbudowy federacyjnej struktury państwa polsko-litewskiego oraz wzajemnych oddziaływań w sferze społecznej, ustrojowej, politycznej, militarnej, gospodarczej i kulturalnej pomiędzy regionami wchodzącymi w jej skład. Na procesy te oraz ich krótko- i długofalowe skutki zamierzam spojrzeć zarówno z perspektywy interesów Rze-

¹ Dr Almut Bues jest zastępcą dyrektora Niemieckiego Instytutu Historycznego (Deutsches Historisches Institut) w Warszawie. Autorka składa podziękowanie dr. Igorowi Kąkolewskiemu za przetłumaczenie tekstu, który jest poszerzoną wersją referatu, wygłoszonego 30 marca 1998 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

czypospolitej (centrum), jak też z perspektywy obu wspomnianych regionów (peryferium) w dwóch pięćdziesięcioletnich okresach: ok. 1570 r. do ok. 1620 r. oraz od ok. 1620 r. do ok. 1670 r.

Szczególnie istotne wydają się tu następujące zagadnienia. Z perspektywy centrum jest to kwestia motywów ekspansji, środków prowadzących do zawarcia układów lennych bądź inkorporacyjno-unijnych oraz sposobów skutecznej interwencji w wewnętrzne sprawy regionu. W jakich sferach centrum zrezygnowało z bezpośrednich wpływów na obie peryferyjne prowincje? Jak oddziaływała federacyjna struktura Rzeczypospolitej, w skład której wchodziły Prusy Królewskie i Kurlandia, na efektywność centrum władzy państwa polsko-litewskiego?

Z kolei z perspektywy peryferiów warte głębszego rozważenia są pytania o powody przyjęcia inkorporacji lub zwierzchnictwa lennego oraz o możliwości obrony i utrzymania autonomii obu peryferyjnych prowincji i podejmowania przez nie działań wymierzonych przeciw centrum. W jakich sferach świadomie lub nieświadomie zrezygnowano z autonomii? W jaki sposób starano się brać pod uwagę przy podejmowaniu działań inne mocarstwa regionu nadbałtyckiego?

W 2. połowie XV i 1. połowie XVI w. miały miejsce w Europie daleko siężne procesy i przekształcenia. Humanizm i reformacja przyniosły kulturalne i religijne zmiany, które z kolei oddziaływały na sferę polityki. Pojawiły się tendencje do konsolidacji państw w rozmaitej formie: unii, federacji, bądź też konfederacji. Umiejdzynarodowienie gospodarki otworzyło nowe rynki produkcji i zbytu oraz stworzyło możliwości bogacenia się. Wśród warstw rządzących (szlachta) zauważyć można wyraźną tendencję do oligarchizacji, podczas gdy pozycja stanu chłopskiego zaczęła się wyraźnie pogarszać. W kontekst ten trzeba wpisać także dzieje północno-wschodniej części Europy.

Dominujące w XIV/pocz. XV w. w strefie nadbałtyckiej państwo Zakonu Krzyżackiego stało się w epoce nowożytnej przeżytkiem. Jego słabość zewnętrzna stanowiła wyzwanie dla potężniejszych terytorialnie sąsiadów. Obydwa państwa zakonne – w Prusach i Inflantach (abstrahując od ich północnej części przyłączonej w 1561 r. do Szwecji) – doznały podziałów dokonanych przez Rzeczpospolitą. Podziałów, które ukazują zadziwiające paralele. Część każdego ze wspomnianych regionów została bowiem inkorporowana na zasadzie unii (polskie Inflanty, Prusy Królewskie), druga zaś część uznała jako księstwo lenne zwierzchnictwo władców polsko-litewskich (Księstwo Kurlandii, Prusy Książęce). Natomiast pozostałe tereny utrzymały swą dotychczasową autonomię władztw biskupich (Ziemia Piltyńska, Warmia). Co przy tym istotne w obydwu inkorporowanych na zasadzie unii prowincjach – w inflanckiej i pruskiej – znalazły się silne ośrodki miejskie wyposażone w duży zakres autonomii (Ryga, Gdańsk).

Wszystkie te przekształcenia dokonały się pod wpływem zewnętrznej presji militarnej: w Prusach wskutek wojny 13-letniej (1454–1466) oraz wojny

polsko-krzyżackiej (1519–1521), w Inflantach zaś najpierw w konsekwencji wojen litewsko-moskiewskich, następnie zaś wojny siedmioletniej (1563–1570) oraz inflanckiej (1577–1582). Inicjatywa do zawarcia nowych związków polityczno-ustrojowych wypłynęła przede wszystkim z kręgów krajowego rycerstwa, w przypadku zaś pruskim także od elit miejskich. Istotną rolę przy objęciu zwierzchnictwa nad Prusami w 1454 r. przez Kazimierza Jagiellończyka odegrał Hans von Baysen (Bażyński)², w przypadku natomiast Inflant w 1561 r. – paktujący z Zygmuntem Augustem sam mistrz krajowy Gotthard Kettler.³ W obydwu przypadkach polsko-litewscy władcy musieli uznać najpierw tradycyjne prawa i przywileje krajowe, przekształcić lenne majątki rycerskie w dobra alodialne oraz nadać krajowej szlachcie przywileje podobne do tych, jakie posiadał stan szlachecki w Polsce. Właśnie swobody stanowe szlachty polskiej miały przemożną siłę oddziaływania i przyciągania szlachty zamieszkującej terytoria położone peryferyjnie wobec Rzeczypospolitej. Tłumaczy to masowe poparcie szlachty inflanckiej i pruskiej dla polityki przyłączenia ich ziem do państwa polsko-litewskiego. Jedynie niektóre miasta, widząc słabą pozycję miejskich ośrodków Rzeczypospolitej, oraz pojedynczy magnaci chcieli stawiać w tej sytuacji opór.

Centrum natomiast brak było, jak się wydaje, jasno wytyczonych celów w polityce aneksyjnej. Atrakcyjność swobód polskiej szlachty nie została odpowiednio wykorzystana politycznie, w mało wyrazisty sposób zostały także zdefiniowane prawno-państwowe konsekwencje obu inkorporacji. Polska szlachta na sejmie 1562/1563 r. odmówiła nawet przyzwolenia na układy z 1561 r. Z początku jedynym elementem łączącym oba peryferia z Rzeczpospolitą była jedynie osoba monarchy. Szersze związki państwowo-prawne określono w odpowiednich umowach z reguły dopiero kilka lat później: w Prusach Królewskich w 1466 r.,⁴ Prusach Książęcych w 1525 r.,⁵ w Inflantach w 1566 r.,⁶ w Kurlandii w 1569 r.⁷

Jeśli chodzi o bezpośrednie środki zastosowane przez polską stronę w jej polityce inkorporacyjnej to polegały one w pierwszym rzędzie na przekształceniu struktur administracyjnych w przyłączonych na zasadzie unii prowincjach. Prusy Królewskie otrzymały najpierw tuziemczego gubernatora, który to urząd został jednak zlikwidowany w 1467 r., całe zaś terytorium podzie-

² *Litterae incorporationis recuperatae a Cruciferis, et ad corpus Regni sponte redeuntis Prussiae*, Kraków 06.03.1454: Volumina legum [= VL] t. 1, s. 172-179.

³ *Provisio Ducalis Sigismundi Augusti*, Wilno 28.11.1561: ZIEGENHORN, Christoph George von, *Staats Recht der Herzogthümer Curland und Semgallen*, Königsberg 1772 [przedruk Hannover-Döhren 1973], nr. 50, s. 51-56.

⁴ *Terrarum Prussiae pacis perpetuae ultimo factae*, Toruń 19.10.1466: VL 1, s. 202-221.

⁵ *Pax Perpetua*, Kraków 10.04.1525: VL 1, s. 429-447.

⁶ *Diploma Unionis*, Grodno 26.12.1566: Die Livländischen Landesprivilegien und deren Confirmation, pod. red. O. MÜLLERA, Leipzig 1870, s. 23-26.

⁷ *Incorporatio ducatus Curlandiae et Semigalliae cum regno Poloniae*, Lublin 03.08.1569: VL 6, s. 531-533.

lono na trzy województwa. W Inflantach pierwotnie obiecany Gotthardowi Kettlerowi urząd administratora w 1566 r. został powierzony nie-indygenie; przedsięwzięto również podział kraju na cztery okręgi (*Kreise*).

Sekularyzacji pozostałych po państwie zakonnym terenów i ich oficjalnemu odłączeniu od Rzeszy Niemieckiej towarzyszyło złożenie hołdu lennego polskim władcom przez ostatnich mistrzów Zakonu, którzy otrzymali godność książęcą. Początkowo pomiędzy księstwami lennymi a Rzeczpospolitą istniały jedynie czysto personalne powiązania. W przypadku wymarcia uprawnionych do sukcesji męskich linii dynastii obydwie księstwa winny były zostać przyłączone do Rzeczypospolitej. Zarówno w przypadku Prus Książęcych jak i Kurlandii polska strona nie przedsięwzięła żadnych zmian w strukturze administracyjnej tych państw.

W 1569 r. ustrój Rzeczypospolitej oraz jej stosunki ze wszystkimi interesującymi nas tutaj regionami zostały na nowo uregulowane. Unia lubelska wprowadziła pewne wspólne instytucje tak dla Korony jak i Wielkiego Księstwa Litewskiego: wspólnego monarchę, sejm, wspólną politykę zagraniczną oraz monetę. Odrębne pozostały natomiast urzędy centralne i administracja, skarb, wojsko oraz obowiązujące systemy prawne.⁸

Z kolei unia Prus Królewskich z Koroną zawarta 16 marca 1569 r. prowadziła do dalszego zacieśnienia więzów i zmian strukturalnych. Reprezentanci szlachty w pruskim sejmiku generalnym, który wraz z sejmikami lokalnymi został teraz dopasowany do struktury samorządu ziemskiego w Koronie, otrzymali teraz prawo zasiadania w senacie i reprezentacji w sejmie polsko-litewskim. Zachowano natomiast prawo do odrębnego indygenatu, stanowienia podatków, własny system prawny (przemieszany jednakże z normami polskimi) oraz prawo rozstrzygania o udziale w pospolitym ruszeniu poza granicami Prus. Zarazem, pomimo podjętych ze strony Korony prób ograniczenia autonomii Gdańska, udało się obronić jego dotychczasowe swobody i przywileje.

Jednocześnie w trakcie sejmu lubelskiego 1569 r. doszło do innego ważnego dla Prus Książęcych wydarzenia – hołdu lennego młodego księcia Albrechta Fryderyka w dniu 19 lipca 1569 r. oraz potwierdzonego hołdem tzw. ewentualnym dopuszczenia brandenburskiej linii Hohenzollernów do ekspektatywy sukcesji w lennie pruskim w oparciu o wcześniejsze ustalenia z 1563 r.⁹ Poza tym po zawarciu unii polsko-litewskiej oficjalnie potwierdzono 3 sierpnia 1569 r. stosunek lenny Księstwa Kurlandii wobec Rzeczypospolitej.¹⁰

⁸ *Unia Wielkiego Księstwa Litewskiego z Koroną*, Lublin 11.08.1569: VL 2, s. 766-778.

⁹ Lublin 19.07.1569: *Die Staatsverträge des Herzogtums Preußen*, t. 1: Polen und Litauen. Verträge und Belehnungsurkunden 1525-1657/8, pod red. S. i H. DOLEZEL, Veröffentlichungen aus den Archiven Preußischer Kulturbesitz 4, Berlin 1971, nr. 16, s. 533.

¹⁰ *Incorporatio ducatus Curlandiae et Semigalliae cum regno Polono*, Lublin 03.08.1569: VL 6, s. 531-533.

Infanty zostały podporządkowane 11 sierpnia 1569 r. jako kondominium Polsce i Litwie, utrzymano w mocy osobiste przywileje szlachty oraz system prawny, kwestie zaś bardziej szczegółowe pozostawiono do rozstrzygnięcia do następnego sejmu walnego.¹¹ Rydze podobnie jak Gdańskowi udało się zachować pewną autonomię.

W okresie ok. 1570 r. nastąpiły zarówno w przypadku Prus Królewskich jak i polskich Inflant próby ingerowania centrum w wewnętrzne struktury administracji poprzez nowe urządzenie hierarchii urzędniczej oraz napływ nie-indygenów na krajowe urzędy ziemskie, w Prusach Królewskich zaś dodatkowo poprzez powiązanie samorządu sejmikowego z polsko-litewskim systemem parlamentarnym. Jednakże pruski sejmik generalny (konkretnie zaś jego izba wyższa – Rada Pruska) posiadał wciąż prerogatywy jurysdykcyjne – najwyższej instancji apelacyjnej (do 1585 r.). Obok omówionych zmian istotną rolę w dziejach Prus Królewskich i Inflant odegrał jeszcze inny proces, a mianowicie przekształcenie dawnej domeny zakonnej w majątki królewskie – odsetek tychże dóbr w obu prowincjach był najwyższy w całym państwie, wynosząc ok. 50%. W domenie monarszej król mógł niezależnie od stanowiska stanów mianować swych urzędników, wykonywać sądownictwo oraz dysponować dochodami z królewszczyzn. Cechą charakterystyczną obydwu prowincji był zatem wyraźnie zarysowany dualizm pomiędzy stanową (ziemską) a monarszą administracją.

Inaczej wyglądała sytuacja w terytoriach lennych. Układy lenne nie dotyczyły bowiem szczegółów ustroju wewnętrznego księstw. Centrum nie podjęło też żadnych kroków w celu zmiany tamtejszej struktury administracyjnej, książęta zdołali utrzymać większość praw suwerennych, zarazem jednak wzmocnieniu uległa pozycja szlachty w państwie. Dobra zakonne przeszły w większości w posiadanie domeny książęcej (zajmowała ona ok. 1/3 powierzchni kraju) stanowią poważne zaplecze ekonomiczne dla władców. Król nie ingerował bezpośrednio w książęce sądownictwo, zastrzegając sobie wszakże możliwość orzekania w sprawach apelacyjnych.

W interesujących nas regionach nadbałtyckich utrzymały się zarówno niemiecki język, jak i krajowe (niemieckie) prawa. Zarazem katolicycy monarchowie polsko-litewscy początkowo nie tylko zrezygnowali z dążenia do przywrócenia jedności wyznaniowej, lecz wręcz przeciwnie występowali w roli gwarantów dominującej tu konfesji augsburskiej. Sprawy obronności zostały uregulowane w księstwach w ramach prawa lennego, z kolei na terytoriach przyłączanych na zasadzie unii mało precyzyjnie ograniczone głównie do spraw obrony samej prowincji. W sferze gospodarczej porzeczano na podkreśleniu wolności podatkowej szlachty i określeniu stopy menniczej. Jednocześnie nowy system federacyjny oddziaływał początkowo regenerująco na strukturę Rzeczypospolitej. Jednakże wzmocniona początkowo układami

¹¹ *Konstytucja Sejmu*, Lublin 11.08.1569: VL 2, s. 779-796, tutaj s. 780n.

z 1569 r. pozycja króla uległa wkrótce po 1572 r., wskutek wprowadzenia zasady wolnej elekcji oraz paktów konwentów, znacznemu osłabieniu.

Na omawianych terenach peryferyjnych przestarzałe struktury, wewnętrzne słabości oraz zagrożenie militarne z zewnątrz prowadziły do zawarcia układów wiążących je ściślej z Rzeczpospolitą. Wpływowy stan szlachecki oraz dominująca w nim zasada równości uniemożliwiały wszakże podjęcie prób reform wewnętrznych. Szlachcie tuziemczej w obu regionach nadbałtyckich chodziło w pierwszym rzędzie o maksymalne wyzyskanie korzyści płynących z połączenia z państwem polsko-litewskim, z drugiej strony zaś o zachowanie jak największego stopnia autonomii.

Do realizacji tego ostatniego celu wiodło kilka dróg. Po pierwsze, władcy terytoriów lennych mogli prowadzić aktywną politykę zagraniczną, która stwarzała możliwość umacniania dynastycznych, politycznych i gospodarczych więzów z innymi państwami. Z kolei w prowincjach przyłączonych na zasadzie unii tamtejszym potentatom gospodarczym – największym miastom – pozostawała możliwość stawiania wcale skutecznego oporu wobec centrum; zarówno Gdańsk jak i Ryga sprzeciwiały się zawarciu unii. Generalnie rzecz biorąc przed regionami otwierały się dwie możliwości utrzymania autonomii: poprzez postawę zachowawczą, lub też działalność modernizacyjną. Poza tym z punktu widzenia polityki zagranicznej skorzystać można było z interwencji jakiegoś innego mocarstwa. Konsekwencje tego rodzaju kroków pokazać miała przyszłość.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że w ok. 1570 r. dają zauważyć się pierwsze tendencje różnicujące rozwój interesujących nas prowincji. Terytoria lenne utrzymały duży stopień niezależności, natomiast w prowincjach inkorporowanych na zasadzie unii wprowadzono istotne przekształcenia struktur administracyjnych, a Prusy Królewskie zostały włączone do systemu parlamentarnego Rzeczypospolitej. Wskutek przejścia form kultury politycznej charakterystycznej dla polskiej szlachty umocnione zostały więzy peryferiów z centrum.

Konsekwencje układów zawartych w 1569 r. stały się bardziej widoczne dopiero po upływie 50 lat. Około 1620 r. można zaobserwować daleko posunięte zmiany zarówno w centrum, jak i w powiązanych z nim regionach nadbałtyckich. Elekcja Zygmunta III wciągnęła bowiem państwo polsko-litewskie w spory wewnątrz dynastii Wazów, z których wyniknęły poważne konflikty zbrojne wyciskające piętno na losach południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej. Wskutek zajęcia przez Szwedów Inflant w 1621 r. Kurlandia stała się terytorium pogranicznym.

Jedną z możliwości interwencji centrum w sprawy peryferyjnych regionów stwarzały królewskie komisje posyłane do wszystkich interesujących nas prowincji i zajmujące się rozstrzyganiem nabrzmiałych problemów oraz konfliktów wewnętrznych. Pod względem zadań i celów stawianych przed nimi można je podzielić na dwa rodzaje: komisje interwencyjne oraz intromisyjne,

tn. powoływane w celu przeprowadzenia intronizacji nowych władców Prus Książęcych lub Kurlandii (np. 1642)¹² na tron książęcy.

Przykładowo z pomocą komisji królewskiej wysłanej do Kurlandii zażegnano konflikt pomiędzy szlachtą a księciem w 1617 r.¹³ Działalność tejże komisji położyła również kamień węgielny pod organizację naczelnej władzy w księstwie: wprowadzono instytucję kolegium nadradców, uregulowano system reprezentacji stanowej, uściślono obowiązki militarne. Dzięki wypracowaniu norm prawa krajowego komisje przyczyniły się do uporządkowania systemów prawnych oraz sądownictwa, które zostało odtąd powiązane instytucjonalnie z dworem monarszym. W 1618 r. w wyniku nacisków komisji rozpoczęto budowę dwóch kościołów katolickich. Poza tym od 1616 r. królewski sąd relacyjny stał się instancją apelacyjną przyjmującą odwołania od kurlandzkich sądów krajowych w obu terytoriach lennych.

Zjawiskiem charakterystycznym dla omawianych tutaj regionów była migracja szlachty kurlandzkiej. Dzięki przejmowaniu przez Kurlandczyków stanowisk i urzędów w Inflantach, Prusach Królewskich, na Litwie, czy też na dworze królewskim lub w wojsku Rzeczypospolitej kształtowały się wielorakie powiązania natury osobiste-rodzinnej i klientalnej z innymi prowincjami państwa polsko-litewskiego. Natomiast książęca dynastia Kettlerów preferowała raczej małżeńskie koneksje z innymi domami panującymi z państw południowej strefy bałtyckiej niż z polskimi czy litewskimi rodami magnackimi.

Również w Prusach Książęcych wystąpiły w okresie przed 1620 r. liczne konflikty pomiędzy księciem i szlachtą. Komisje królewskie stały się istotnym instrumentem polityki monarszej zwłaszcza w okresie 1609-1617, w celu załagodzenia tłącego się ówczesnie konfliktu wewnętrznego w książęcej części Prus. Stan szlachecki potrafił tutaj przy poparciu strony polskiej uzyskać szerokie przywileje. W 1620 r. zostało opublikowane pruskie prawo krajowe (*Landrecht*). W Królewcu wybudowano również przy poparciu królewskim kościół katolicki. Monarszy sąd relacyjny podobnie jak w przypadku Kurlandii stał się także dla Prus Książęcych najwyższym trybunałem apelacyjnym. Śmierć księcia Albrechta Fryderyka w 1618 r. umożliwiła, po uprzedniej zgodzie Korony (1611), przejęcie sukcesji pruskiej przez brandenburską linię Hohenzollernów.

Z kolei sytuacja w inkorporowanych na zasadzie unii prowincjach w 1620 r. przedstawiała się następująco. Początkowy opór Gdańska i Rygi został przełamany. Oba miasta zachowały co prawda duży zakres autonomii (np. w poborze ceł), jednakże nie udało im się uzyskać pełnej samodzielności. W polskich Inflantach nastąpiły (1582, 1598, 1607) nowe regulacje upodabniające tę prowincję jeszcze bardziej do reszty Rzeczypospolitej.¹⁴ Ich obszar

¹² ZIEGENHORN, Staats Recht..., nr. 147, s.188n.

¹³ *Formula Regiminis ducatus Curlandiae ac Semigalliae*, 1617: VL 6, s. 533-546.

¹⁴ *Constitutiones Livoniae* 1582: VL 2, s. 1040-1046; *Ordinatio Livoniae secunda* 1598: VL 2, s. 1450-1493; *Ordinatio Livoniae tertia* 1607: VL 2, s. 1595-1629.

został podzielony administracyjnie na 26 starostw. Powiązano także tutejszy samorząd ziemski (inflancki sejmik generalny) z polsko-litewskim systemem sejmikowym oraz wprowadzono reprezentantów Inflant do sejmu walnego. Przy okazji obsady urzędów ziemskich rzadko przestrzegano zasady indygenatu. Król posiadał prerogatywę obsady stanowisk sędziowskich oraz ostatecznego rozstrzygania spraw. Dla wyznania katolickiego zastrzeżono priorytetową pozycję, instytucjonalnie umocnioną poprzez założenie biskupstwa w Kiesi (Wenden) oraz działalność zakonu jezuickiego. Podobnie jak w Kurlandii, także i w Inflantach daje się zauważyć znaczna mobilność migracyjna szlachty, zrównanej w prawach ostatecznie po 1607 r. ze szlachtą polsko-litewską.

W Prusach Królewskich u schyłku XVI stulecia miały miejsce próby kodyfikacji prawa krajowego. Ostatecznie Trybunał Koronny w 1585 r. stał się również i dla tej prowincji najwyższą instancją apelacyjną. Podobnie jak w Inflantach także i w królewskiej części Prus doszło do rozmycia zasady indygenatu wskutek nobilitacji, nadań urzędów oraz majątków ziemskich dla przybyszy z innych regionów Rzeczypospolitej, dzięki czemu mogły zresztą wzrosnąć bezpośrednie wpływy królewskie w obydwu regionach. Na początku XVII w. stany rezygnowały z rozstrzygania w sprawach obrony wewnątrz granic prowincji. Z perspektywy polityki kościelnej sprawą istotną była restytucja kościoła katolickiego. Dzięki dużemu potencjałowi gospodarczemu Prusom Królewskim udało się zachować swe odrębności, Gdańsk jako olbrzymi rynek eksportowy zboża odgrywał tutaj kluczową rolę, podstawowe zaś kwestie dotyczące spraw gospodarczych i finansowych Rzeczypospolitej nie mogły zostać najczęściej rozstrzygnięte bez trzech największych miast pruskich (Gdańsk, Elbląg, Toruń). Szeroka wymiana handlowa sprzyjała szczególnej syntezie kulturowej w tym regionie, co wyraźnie ukazuje fakt wielokrotnego wznawiania publikacji rozmaitych słowników oraz samouczków językowych.

W sumie po 50 latach, w przypadku zaś Prus Królewskich po 150 latach, połączenia tych ziem z Rzeczpospolitą, rysuje się następujący obraz. Otóż można zaobserwować tendencje pogłębiania się odrębności pomiędzy poszczególnymi, „bliźniaczymi” krajami (Prusy Królewskie/Książęce oraz Inflanty/Kurlandia) wchodzącymi w skład danego regionu, choć z drugiej strony przetrwały wciąż pewne cechy wspólne pomiędzy nimi. Wspólny indygenat obowiązywał tak w przypadku obu części Prus jak i Inflant i Kurlandii. Majątki ziemskie szlachty niejednokrotnie znajdowały się po obu stronach granicy. W obradach sejmów krajowych uczestniczyli często przedstawiciele drugiego z „bliźniaczych” krajów, w przypadku zaś inflanckiego sejmiku generalnego stałe miejsce posiadał nim książę Kurlandii. W przypadku obsady urzędów, czy też rozdawnictwa dóbr ziemskich, osoby pochodzące z „bliźniaczego” kraju traktowano z reguły na równi z tuziemcami. Kwestie monetarne, handlowe, celne miały i tak znaczenie ponadprowincjonalne. Także pod

względem kulturalnym obydwie części Prus i Inflant tworzyły pewną całość. Natomiast zarówno w obydwu częściach Prus, jak również w Inflantach/Kurlandii nie powiodły się próby wprowadzenia dla obu części „bliźniaczego” kraju jednolitego prawa krajowego (*Landrecht*).

Cechą charakterystyczną dla szlachty w obu nadbałtyckich peryferiach Rzeczypospolitej pozostawało jej ciągłe trwanie w tradycyjnym, korporacyjnym świecie wartości społeczeństwa stanowego, co oczywiście dodatkowo wzmacniało regionalizm blokując ewentualne próby konsolidacji podejmowane przez centrum. Wszelkie dążenia do innowacji w krajach wchodzących w skład interesujących nas regionów były traktowane przez tuziemców ze sceptycyzmem. Sprawy obronności kraju zeszły na dalszy plan.

Wpływy prowincji nadbałtyckich na centrum władzy są ciężko uchwytne. Z gospodarczego punktu widzenia dostęp Rzeczypospolitej do morza odgrywał z pewnością ważną rolę. Jednakże „morskie” położenie państwa nie było w znaczący sposób uwzględniane w koncepcjach szlacheckich polityków. Poza tym bardziej ekspansywne plany dynastyczne Zygmunta Wazy wywołały zdecydowany opór strony szwedzkiej. Z militarnego punktu widzenia obydwa pograniczne regiony zyskały w tym czasie na znaczeniu jako tereny przemarszów wojsk i teatru działań wojennych. Wzmocnienie tendencji kontrreformacyjnych w tym okresie było fenomenem ogólnoeuropejskim i nie należy go postrzegać jako zjawiska charakterystycznego tylko dla polityki Korony wobec podporządkowanych sobie prowincji, w których dominowała konfesja ewangelicka. Mobilność przedstawicieli szlachty z tych krajów przyczyniała się do dalszej rozbudowy powiązań natury osobisto-familijnej i klientelnej z Litwą i Polską.

W sumie trzeba stwierdzić, iż wpływy obu omawianych tu prowincji nadbałtyckich na centrum w pierwszym 50-letnim okresie ich związków z Rzeczpospolitą były raczej niewielkie.

Data krańcową drugiego z omawianych okresów jest 1670 r. Traktat pokojowy zawarty w Oliwie (1660) oraz rozejm w Andruszowie (1667) uregulowały na nowo stosunki pomiędzy Rzeczpospolitą a Szwecją i Rosją, co rzutować miało zwłaszcza na losy wschodnich prowincji państwa polsko-litewskiego. Z kolei na południowo-wschodnich kresach odżyło zagrożenie osmańskie. Natomiast w dziejach wewnętrznych najważniejszym wydarzeniem stał się rokosz Lubomirskiego 1665/66 stający w obronie republikańskich wartości wyznawanych przez szlachtę i wymierzony przeciw obozowi regalistycznemu. Wskutek słabości sejmu walnego na znaczeniu zyskały sejmiki ziemskie.

Jeśli idzie o terytoria lenne to zaszły tutaj w tym czasie znaczące zmiany. Brandenburskiej linii Hohenzollernów udało się uzyskać w Prusach Książących w okresie 1657/60 suwerenność i uwolnić tym samym od zwierzchnictwa Korony.¹⁵ W Kurlandii dynastia Kettlerów umocniła swą pozycję, po-

¹⁵ *Pacta Olivensia*, Oliwa 26.06.1660: VL 4, s. 735-761.

zyskując ostatecznie w 1680 r. biskupstwo piltyńskie. W osobie księcia Jakuba w 1642 r. na tronie kurlandzkim zasiadł zwolennik nowożytnego merkantylnizmu, który poprzez dążenie do wzmocnienia podstaw gospodarczych kraju starał się uzyskać jak największy stopień faktycznej niezależności. Prowadził on samodzielną politykę zagraniczną, która polegała m. in. na zajęciu neutralnej pozycji w zaostrzającym się konflikcie pomiędzy Rzeczpospolitą a Szwecją i Rosją. Więzy lenne z państwem polsko-litewskim udało się Jakubowi w pewnym sensie rozluźnić – nie musiał on już osobiście składać hołdu na sejmie walnym w latach 1649, 1670 i 1676. Z kolei centrum nie dopuściło do realizacji niektórych pociągnięć modernizacyjnych, np. reformy wojska kurlandzkiego. Katolickie wyznanie zostało (czysto teoretycznie) zrównane w prawach z ewangelickim.

Proces wykształcania się stanu szlacheckiego w Kurlandii został zakończony w poł. XVII w.¹⁶ Szlachcie udało się zachować krajowy indygenat, będący podstawą do obsady urzędów. Popierała ona również własną dynastię w sporach ze zwierzchnością lenną. Nie przeprowadzono zmian w aparacie administracyjnym ani sądowniczym. Sejmy krajowe odbywające się w Mitawie, których porządek obrad został uregulowany przez komisje królewskie, w żaden sposób nie były wbudowane w system polsko-litewskiego parlamentaryzmu – Kurlandczycy byli pozbawieni prawa aktywnego uczestnictwa w sejmach walnych Rzeczypospolitej.

Po 1660 r. zaledwie 1/5 obszaru dawnych Inflant pozostała w ramach Rzeczypospolitej. W 1677 r. dostosowano je do struktury administracyjnej reszty państwa poprzez stworzenie tutaj województwa.¹⁷ Wprowadzono również polski system sądowniczy (sądy grodzkie) oraz Statut Litewski z 1588 r. Sejmik inflancki zbierający się w Dyneburgu został wbudowany w polski system parlamentarny – dokonywał on wyboru posłów do sejmu walnego oraz deputatów do Trybunału Litewskiego. Czysto tytularne urzędy inflanckie były chętnie nadawane królewskim poplecznikom. Szlachta inflancka adaptowała polską kulturę polityczną, odgrywając nieraz poważną rolę w państwie (Manteufflowie, Tyzenhauzowie).

W Prusach Królewskich, w stosunkach tej prowincji do reszty Rzeczypospolitej, nie zaszły poważniejsze zmiany w okresie 1620 – 1670 r. Struktura administracyjna, samorząd ziemski, sądownictwo, partykularna formuła indygenatu – wyglądały jak dawniej. Jedynym wyjątkiem było tutaj wykluczenie mniejszych miast z reprezentacji w niższej izbie sejmiku Prus Królewskich od 1662 r. Potencjał gospodarczy tej prowincji zapewniał jej mocną pozycję w ramach całego państwa. Protestantyzm był ciągle wyznaniem uprzywilejowanym, zaś obok starć do jakich dochodziło w miastach pomiędzy ewange-

¹⁶ Ostatnia nobilitacja w dniu 30.07.1648: Die Ritterbanken in Kurland nach dem Original-Protokolle von 1618-1648, pod red. E. v. FIRCKSA, w: Jahrbuch für Genealogie, Heraldik und Sphragistik, Mitau 1895, s. 1-109, tutaj s. 104.

¹⁷ *Ordynacya Xięstwa Inflantskiego*, Warszawa 14.01.1677: VL 5, s. 450-508.

likami a katolikami występowały również konflikty pomiędzy poszczególnymi grupami zwolenników różnych nurtów konfesji ewangelickiej. W sumie Prusy Królewskie osiągnęły w tym okresie – jak to określa Zbigniew Naworski – stan „petryfikacji”.¹⁸

Około 1670 r. w obydwu regionach nadbałtyckich elementami wspólnym dla „bliźniaczych” części krajów wchodzących w ich skład był jedynie fakt posiadania dóbr przez przedstawicieli stanu szlacheckiego po obu stronach granicy. Przestał obowiązywać wspólny indygenat. Tak np. w Kurlandii to szlachtę polską i litewską postrzegano już jako krajowców, wykluczając z tego grona Inflantczyków. Mimo to udało się tutaj zapobiec obsadzaniu urzędów krajowych przez obcych przybyszy. Zaprzestano również wysyłania reprezentantów na obrady landtagów w krajach „bliźniaczych”. W każdej z prowincji ukształtował się system odrębnego prawa krajowego, zaś statut litewski był stosowany jedynie w polskiej części Inflant. Niemiecki język i ewangelickie wyznanie wiary istniały w harmonii z innymi językami i konfesjami, w każdym z omawianych tu regionów nadbałtyckich.

Stulecie po unii lubelskiej w rozwoju Rzeczypospolitej można zaobserwować dwie co prawda sprzeczne ze sobą, lecz nawzajem uzupełniające się tendencje. Stworzony po 1569 r. podwójny system urzędów centralnych w państwie polsko-litewskim nie stwarzał możliwości budowy silnego centrum władzy. Wskutek wielokrotnego zrywania sejmów począwszy od 1652 r. organ władzy ustawodawczej został w dużej mierze sparaliżowany. Zjawisko to zwykło się określać mianem decentralizacji suwerenności. Rzeczpospolita w 2. połowie XVII w. funkcjonowała głównie dzięki konfederacjom szlacheckim, w trakcie których sprawy sejmowe rozstrzygano większością głosów, oraz działalności samorządu lokalnego – sejmików ziemskich i powiatowych. Sejmik generalny Prus Królewskich wskutek tendencji partykularnych, które doszły w nim do głosu, mógł stanowić wzorzec dla innych prowincji, np. w kwestii uchwalania podatków. Magnaci koronni i litewscy, którzy co prawda nie posiadali praw suwerennych, prowadzili podobnie jak książę Kurlandii samodzielną politykę tak w sprawach wewnętrznych, jak i zagranicznych. Aktywna współpraca szlachty i magnaterii na poziomie sejmikowym prowadziła częstokroć do rozmaitych form oporu wobec władz centralnych.

Jednocześnie zauważamy w 2. połowie XVII stulecia tendencję stojącą w sprzeczności do omówionej powyżej. Niejako przeciwwagą dla federacyjnej struktury Rzeczypospolitej stało się wzmocnienie wpływów ideologii i kultury sarmackiej oraz podkreślanie wartości tego co rodzime. W 1669 r. wybrany został władcą Rzeczypospolitej król-Piast – Michał Korybut, następnie zaś w 1674 r. Jan III. Elekcje władców z kręgów koronnego możnowładztwa

¹⁸ Zb. NAWORSKI, Sejmik generalny Prus Królewskich 1569-1772. Organizacja i funkcjonowanie na tle systemu zgromadzeń stanowych prowincji, Rozprawy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1992, s. 181.

zbiegły się jednak z osłabieniem pozycji króla w państwie, który stał się jedynie *primus inter pares*. Zablokowanie prób reform politycznych ukazało dobitnie fakt skostnienia szlacheckiego społeczeństwa. Zarówno w centrum jak i w peryferiach dominował podobny system, którego próbom modernizacji przeciwstawiała się zdecydowanie zastygła w postawach konserwatywnych szlachta.

Ukształtowane w XVI i XVII stuleciu związki lenne, czy też inkorporacyjno-unijne nie doprowadziły do rozmycia lub likwidacji odrębności regionalnych na rzecz konsolidacji szlachecko-republikańskiego państwa. Na koniec spróbujmy zatem podsumować jakie zmiany niesły ze sobą opisane powyżej związki terytorialno-państwowe.

1. Wszystkie związki terytorialno-państwowe w chwili ich zawierania miały cel nadrzędny – zawierane najczęściej w sytuacji zagrożenia zewnętrznego zmierzały do zapewnienia pokoju państwu i jego mieszkańcom. Początkowo jedynym ich „zwornikiem” była osoba króla (unia personalna, zwierzchnictwo lenne).

2. Przywileje i swobody stanowe, jak również zagwarantowanie statusu majątkowego dla wyższych stanów, były elementem uwzględnianym zawsze przy traktatach o zawarciu związków terytorialnych. W jakiś czas potem dochodziło do wymiany elit rządzących lub też do przyjęcia dominujących form polskiej kultury szlacheckiej. We wszystkich omawianych regionach stan szlachecki posiadał status prawny podobny do szlachty polskiej.

3. Dalszymi krokami podjętymi przez centrum była przebudowa struktur administracyjnych (nie dotyczyło to terytoriów lennych) i stopniowe dopasowanie ich do systemu obowiązującego w Rzeczypospolitej. Istotna była tutaj także możliwość rozbudowy wpływów monarszych poprzez obsadę krajowych urzędów ziemskich przez króla.

4. We wszystkich regionach (poza polskimi Inflantami) w trakcie pierwszych 50 lat związków tych ziem z Rzeczpospolitą zostały wypracowane kodyfikacje praw, które uwzględniały elementy prawa rodzimego, polskiego oraz rzymskiego. Do spisania ordonansu krajowego (*Landesordnung*), oprócz Prus Książęcych, nie doszło tutaj jednak nigdzie. Rodzime sądownictwo istniało prawie wszędzie, zaś w prowincjach przyłączonych do Rzeczypospolitej na zasadzie unii wprowadzono polski system sądowniczy, przy czym nominacja na urzędy spoczywała w ręku królewskim. Apelacje z księstw lennych kierowane były do sądu królewskiego, zaś z Prus Królewskich i Inflant do trybunałów stanowych: Koronnego i Litewskiego.

5. W prowincjach połączonych z Rzeczpospolitą na zasadzie unii (natomiast nie w księstwach lennych) system sejmikowy został włączony do systemu parlamentarnego państwa polsko-litewskiego.

6. Z czasem również w krajach inkorporowanych zrezygnowano z podejmowania decyzji dotyczących obrony wewnątrz granic prowincji. Z kolei w terytoriach lennych przetrwał zwyczaj, a właściwie obowiązek, dostarcza-

nia określonej liczebnie pomocy zbrojnej suwerenowi. Wzmocnienie sił zbrojnych wasalnych książąt było sprzeczne z interesami centrum.

7. Omawiane regiony posiadały (oprócz polskich Inflant) prawo bicia monety. Poza komorami celnymi brak było innych ograniczeń w swobodnej wymianie handlowej z resztą Rzeczypospolitej. Poszerzenie rynków zbytu przyniosło prowincjom nadbałtyckim gospodarczy rozkwit.

8. Struktury społeczne na interesujących nas obszarach nie uległy poważniejszym zmianom. W stanie szlacheckim zaznaczyły się wyraźniej tendencje do oligarchizacji, mieszczaństwo (poza Prusami Królewskimi) nie miało możliwości współdecydowania o politycznych losach kraju, chłopstwo zaś (znowu poza niewielkimi, specyficznymi społecznościami w królewskiej części Prus) nie posiadało na dobrą sprawę żadnych praw.

9. Kulturalna autonomia regionów została utrzymana. Wielejęzyczność i religijna tolerancja były cechami charakterystycznymi życia codziennego w nadbałtyckich prowincjach Rzeczypospolitej.

Proces dostosowywania regionów nadbałtyckich do struktury Rzeczypospolitej został w większej części zakończony w trakcie pierwszych 50 lat po zawarciu układów inkorporacyjnych. Pełna adaptacja tych prowincji do federalnego systemu państwa polsko-litewskiego nie była jednak celem, do którego dążono. Istotne przekształcenia ustrojowe miały miejsce w Kurlandii oraz w Prusach Królewskich w okresie pierwszych pięćdziesięciu lat trwania tych regionów w związku z Rzeczpospolitą. W Kurlandii tutejsza dynastia przyczyniła się w znacznym stopniu do rozwoju regionalnej świadomości; w Prusach Królewskich rolę tę spełniały miasta.

Od końca XVII stulecia słabość Rzeczypospolitej stawała się coraz wyraźniejsza. Skutki tego stanu rzeczy można było zaobserwować w pierwszym rzędzie w jej regionach peryferyjnych, które w XVIII w. znalazły się w strefie wpływów mocarstw ościennych. Zarówno Prusy Królewskie jak i polska część Inflant zostały utracone w 1772 r. Jedynie Księstwo Kurlandii przetrwało w nominalnej zależności od Rzeczypospolitej szlacheckiej do jej ostatecznego upadku w 1795 r.

